

GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N^{ro}. 26.

5. Marca 1821.

Wiadomości krajowe.

Z *Laybachu*. — Dnia 12. z. m. przybył tu Xiążę Partanna Królewsko Neapolitański nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister na Dworze Berlińskim, a na d. 14. Królewsko Pruski Jenerał Major Natzmer obadwa z Berlina; tegoż samego d. 14. udał się z tąd do Paryża Kommandor Saldanha de Gama, Rada Króla Jego Mości Brazylijskiego i Portugalskiego.

Dnia 13. Lutego w Medyiolanie odprawiono uroczysty Chrzest narodzoney na d. 6. Xiężniczki, córki Jego Cesarzowieckiej Mości Arcy-Xiążęcia Vice-Króla Królestwa Lombardzko-Weneckiego. Arcybiskup Medyolański dopełnił tego obrzędu. W. Ochmistrz Jey Cesarzowieckiej Mości Wice-Królowej, Margrabina Ali i W. Ochmistrz Jego Ces. Mości Wice-Króla Marszałek polny Porucznik Hrabia Saint-Julien mieli zaszczyt trzymać do Chrztu to dostoyne dziecię; w imieniu N. Cesarzowey, dano mu imie Maryia, Karolina Augusta, Elczbieta, Małgorzata i Dorota.

Jey Cesarzowiecka Mość Wice-Królowa i Jey córka Arcy-Xiężna Maryia pomysłnego doznają zdrowia.

Wiadomości zagraniczne.

Portugalia Brazylia i Algarbia.

W miesiącu zeszłym umieściliśmy doniesienie, iak przyjęte zostały w Rio-de-Janeiro pierwsze wiadomości o zaszczyt przykońca Sierpnia z. r. rewolucyi w Oporto i iakie środki przedsięwzięła potem prawa Rejencya Królestwa w Lizbonie nim powstańcie doszło było do Stolicy. Gazety Londyńskie umieściły teraz pismo, które Król Jegomość najprawowierniejszy stosownie do okoliczności z d. 27. Października r. z. przestał z Rio-de-Janeiro Gubernatorom Królestwa Portugalii i Algarbii. Jest ono treści następującej:

»Przyjaciele! Jako Król kochający i szanujący was przysyłam wam Moie pozdrowienie. Odebrałem wasze listy urzędowe z d. 2. i 10. Września i odpis waszey uchwały zwołania Stanów (Cortes) Królestwa. Uchwałę tę nie inaczej uważam, tylko iako nieprawą, ponieważ prerogatywa ta nieoddzielna od dostoyności Królewskiej, tylko odemnie pochodzić może. Powód, którym się zastawiacie, iakoby to było iednomyslnem życzeniem narodu, nie jest dostatecznym do usprawiedliwienia waszey uchwały; ponieważ i municypalnosc Królestwa nie udzieliły wam tego życzenia drogą prawną, aby takowe doszło wiadomości Moiej; życzenie to objawiło także kilka tylko buntowniczych osób, które chcąc opanować przez zbrodnicze czynności władzę Rządu, uwiiodły niektóre Moie woyska, te wzięły nierozważnie różne w ciśnięcie do Administracyi nadużycia za błędy, przypisując ie Konstytucyi Monarchii.»

»Obawy, rozszerzane względem upadku Monarchii, równie były bezzasadnemi; wiadomo bowiem dobrze, ile to razy wydarła była Monarchia przywłaścicielom i cudzoziemcom i powróconą przez szlachetnych Portugalczyków prawey dynastyi, która ją założyła i utrzymała.»

»Atoli, że zawsze życzeniem Moim było zapewnić pomysłność Monarchii Portugalskiej i szczęście Moich wiernych poddanych w ich rozległych posiadłościach; mając na uwadze, że i naylepszy systemat Rządu wymaga z czasem poprawy; oczekuję przytém, ważnych przełożeń od Stanów, byle przełożenia te nie doszły Mie niewłaściwą drogą i upoważniam Wpanów, stosownie do sankcyjonowanych przez Królów Moich poprzedników postanowień dawnych Stanów, ażebyście mi przełożyli te prawa, odmiany lub inne urządzenia, które osądzicie bydyż pożytecznemi dla świetności i pomysłności Monarchii Portugalskiej; przełożenia te przyszlacie Mi bez zwłoki, abym stosownie do zwyczajów, nawyknień i praw fundamentalnych i Monarchii sankcyją Moją Królewską nadał prawney mocy przełożeniom Stanów; możecie oraz zapewnić wiernych Moich

poddanych Królestw Portugalii i Algarbii, iż gdy te roboty ukończone zostaną w sposobie odpowiadającym Moim zamiarom Oycowskiem i Moiej godności Królewskiej, w tedy lub Sam przybędę do Europy, lub przyszlę którego z Moich synów lub Następce; również inny członek Moiej rodziny, dla wzajemney zgody i pożytków połączonego Królestwa, które tym sposobem iednakowey i wspólney doznawać będzie opieki, pozostanie w Brazylii. Że zaś życzę sobie dać dowody Moiej łaskawości i dobroci serca, upoważniam przeto W.Panów ogłosić w imieniu Moiem zupetną Amnestyję wszystkim Moim poddanym, co niepomnąc na swoje święte obowiązki, dalipowód lub się przyczyniali do powstania Oportskiego i rozszerzonego po innych miejscach, atoli pod warunkiem, że amnestyia ta rozciągać się będzie tylko do tych, którzy się odłączają od korpusów cywilnych i wojskowych należących do powstania i złożą przysięgę Władzom przeniebie ustanowionym. Rozkaz ten Mój Królewski, aby każdego doszedł rozkazuię wydrukować, ogłosić i przestać go wszystkim Władzom Muncypalnym i Sądom.»

»Dan w pałacu w Rio de Janeiro d. 17. Października 1820.

Podług wiadomości z Lizbony umieszczonych w gazetach Paryzkich, po przybyciu dwóch trzecich części Członków, otworzone zostały posiedzenia Stanów (Cortes) na d. 26. Stycznia.

Hiszpania.

Dziennik rozpraw z d. 12. Lutego, zawiera następujący wyciąg z listu prywatnego pisanego z Madrytu z d. 1. z. m.

Jesteśmy niespokojnymi. Onegdaj d. 30. Stycznia odkryta policyia autora odezwy: »Odezwa prawdziwego Hiszpana.« Tym jest D. Mathias Vinuesa Kapelan tytularny Króla i były Dziekan Tarazoński, znany powszechnie pod nazwiskiem »Proboszcz z Tamajonu;« uwięziono razem z nim dwóch jego krewnych, drukarza i młodego ucznia; przy śledztwie przedsięwziętym w jego pokoju znaleziono zawinięte w suknią: pierwopis odezwy i wiele teyże exemplarów adressowanych do różnych osób. Czeladnik drukarski oskarżył D. Vinuesa. Gdy wiadomość o uwięzieniu tego duchownego ogłoszoną została na d. 31. Stycznia w kawiarni *Fontana d'Oro*, mowcy kawiarni, wstąpili na stoły i poczęli wołać do zgromadzonych: »Pozwola znowu zapewne uszyć obwinionemu; daley Bracia! żądamy łącznie od muncypalności, aby sprawiedliwość wyko-

nań została.« Na krzyk ten zaczęto skupiać się pospólstwo ze wszystkich stron i w dzielnicy nieporządku pociągnięto ku muncypalności. Władza ta, powolna głosowi Ludu kazała podwoić straż więzienia, gdzie osadzono D. Vinuesa, przesłała ona Królowi prośbę w najmocniejszych wyrazach, zawierającą pomiędzy innymi text następujący: »To, co w d. 22. Listopada wyraziliśmy W. K. Mości, iż nadto się dzisiaj iści. W pośród pałacu W. K. Mości, w domu W. K. Mości poczyni się nieporządek a przynajmniej jest on tam według opinii Ludu powiększney części. Do pókiź dobrzy obywatele żyć będą w tey niespokojności? Kazaliśmy podwoić strażę więzienia; jest to tylko tarczą lecz nie lekarstwem. Lud sądzi, że wszystkie te zabiegi pochodzą z iednego gniazda, i że one zostaje bezkarny. Gniazdo to zawiera garstkę osób niemających cnoty, religii i oyczyny, znużonych staraniem zaprowadzenia znowu dowolności i tyranii.... Coż myśleć ma naród o dzielności Rządu, gdy takie haniebne czynności uchodzą bez kary? Z tą muncypalność uprasza W. K. Mości, aby prawa skutecznie i prędko wykonane zostały.« — Ministerium rozkazało przyspieszyć sprawę przeciwko D. Vinuesa. Dzienniki ministeryjalne zgadzają się, iż pismo: »Odezwa prawdziwego Hiszpana« sprawiło mocny wrazenie na mniemaniu publicznym. Autor tego pisma (udzielonego wyjątkowo w gazetach naszych) rzekł po między innymi: »Niechcemy Despotyzmu ani Anarchii, niechcemy Camarilli lecz równie i buntowniczych Stanów (Cortes). Potrzeba nam wolnego i narodowego rządu, zasadzającego się na naszych dawnych instytucyach i naszej świętęy religii!«

Niedawno słyszano kupę dzieci z domów sierot, woliących na ulicy: »Precz z Liberalistami!« Jenerał Kapucynów z powodu pisma: Przełożenie do Stanów; skazany został na deportacyię. Mowa, umieszczona w Dzienniku rozpraw na korzyść wolności publicznej uczyniła żadnego wrazenia na naszych liberalnych Rhadamantach. Niewolno nikomu pisać, zaledwie wolno mówić, i w takim położeniu rzeczy dziwi się nasz Rząd, że wychodzą odezwy do przeciwrewolucyi.«

Korrespondent gazety powszechney w Madrycie donosi z wspomnionego miasta z d. 25. Stycznia co następuję: »Milicyia nasza powróciła wczoray ze swojego pochodu, Abuelo co niegdy był długo postrachem Francuzów a od czasu pokoju w stopniu Pułkownika żył na ubóstwie, przybył tu przed 8 dniami, opatrzył

się w broń, wezwał dawnych swoich towarzyszy broni, pobiegł do Aranjuez, zabrał konie w stajni Królewskiej i wystąpił raptownie jako dowódca należycie oporzędzonej kupy liczącej 60 do 80 koni. Użyto natychmiast wszystkich sił wojskowych będących w gotowości, aby tę niebezpieczną powódz w samem zataimować źródle; z Toledo wyruszył batalion Sewilski, z Chinchon stojąca tamże jazda, zjadł pierwszy batalion milicyi, jazda Gwardyi narodowej i część pułku Almansa, ponieważ sława tego dawnego, doświadczonego i obrotnego partyzanta, mogłaby ożywiać nadzieje nieprzyjaciół Konstytucyi i kupę jego codziennie powiększać. Milicyja narodowa powróciła już z tej pogoni a dalsze ściganie nieprzyjaciela poruciła wojsku liniowemu. Kupa owa, podług doniesień do prawdy podobnych została rozproszoną, lecz Abuelo uszedł. Trudno nawet, by schwytać można zręcznego partyzanta, trudniącego się od dawna z pomyslnością tem rzemiosłem, szczególnie uważając sposób myślenia Ludu. Łatwość, z jaką tak szybko znaczną zebrał kupę, dowodzi, iż niezbywa na ludziach, gotowych do zrzędzenia domowej wojny, byleby tylko doświadczeni i obrotni dowódcy chcieli stanąć na ich czele.

Zdarzenie to sprawiło, że aresztowano tu kilka osób, ponieważ znaleźli się tacy co do tej kupy namiawiali. Łatwo przyjąć może czas, w którym w mieyscu Riega ubostwiać będą starego Abuelo, dobywać z grobu zwłok partyzantów z Burgos iak to uczyniono ze zwłokami skazanymi na śmierć przed dwoma laty w Walencyi. W rzeczy samej Junta patryotyczna w Walencyi tak dalece posunęła swoje bałwochwalswo, że w rocznicę stracenia o-wych sprysiężonych, których spisek właściwie wymierzony był na życie Elio, kazała wydobyć zwłoki ich z grobu, i z największą uroczystością pochować na polu wolności. Dalem iż moje zdanie względem tak oburzającego ubóstwienia i musiałbym dawniejsze powtarzać, gdybym w przedmiocie tym miał jeszcze wyrażać się niepotrzebnie. — Od kilku dni rozchodzi się wieść, iż Rząd chce złożyć z urzędu Naczelnika politycznego Sarra-gossy, z powodu zawczesnego i niesprawiedliwego postępowania przeciwko Margrabinie Lazan; wydawcy Cenzora, wystąpili z całą mocą dowcipu przeciwko znaney jego odezwie, a szczególnie bardzo zabawnem znaleźli text, w którym wyraża, że czuwanie Władz, zapłacił i miłoścy oyczyzny niektórych gorliwych obywateli i połączenie się wszystkich prawych oswobodziło Oyczyznę

od grożącego niebezpieczeństwa, ponieważ gorliwi Obywatele i połączenie się wszystkich prawych ludzi, ogranicza się na kupczącym oliwą Salillas, człowieku nikczemnym, który dawniej siedział już w domu poprawy z powodu wcale innych przyczyn a nie dla liberalnych zasad. — W tym samym zeszytu powstają wydawcy przeciwko już u powszechnionemu wyrazowi »bydź przychylnym«, który powinien bydź na pierwszym względzie u każdego, co ma iaki obiąż urząd. Przed kilku dniami dostało się w ich ręce pismo drukowane; poczynając się: »Pierwszy obowiązek Skarbnika Państwa jest bydź przychylnym Konstytucyi.« Sądziłi oni dotąd, że pierwszym obowiązkiem Skarbnika jest, chować powierzone mu pieniądze, wypłacać podług przepisów i bez względów i t. p. Coż jest więc bydź przychylnym? Może znaczy umieć spiewać pieśń Tragala? —

Z Madrytu d. 30. Stycznia. — Zapadł teraz wyrok pierwszój Instancyi przeciwko Jenerałowi Zakonu Kapucyńskiego D. Franci Solchaga; wyrok ten skazuje go na deportacyję w ciągu miesiąca, wygnanie z Hiszpanii, utratę czci i tytułów; zabranie pisania, które wydał względem reformy kleru, i zapłacenia wszystkich kosztów sprawy.

Wielka Brytania i Irlandya.

Odroczone w nocy z d. 5. na 6. z. m. rozprawy nad wnioskiem Margrabiego Tavistock przeciwko postępowaniu Ministerium względem Królowej, ukończone zostały na posiedzeniu dnia następującego, trwającym do godziny 7. rano. Wniosek ten odrzucono 324 głosami przeciwko 178. — Więszość na stronę Ministrów 146, zatem o 45 głosów więcej iak podczas głosowania nad wnioskiem Lorda Archibalda Hamiltona, który tylko większością 101 głosów, był odrzucony.

Francyja.

Izba Parów naradzała się dalej na d. 5. z. m. w sprawie spiskowych; puszczono znówu na wolność dwóch obwinionych. Pomiędzy innymi uwolniono także Pułkownika Fabvier.

Podług Dziennika Paryzkiego Xiążę Bordeaux miał ospę wietrzną. Podług drugiego bulletinu z d. 6. Lutego choroba ta była bardzo lekka; ospa zaczęła po całym ciele przysychać, i Xiążę był w dobrem zdrowiu.

Mówią, że Minister Domu Królewskiego, Margrabia Lauriston nie był w pałacu Tuileryjskim od dni ośmiu z powodu słabości.

W Paryżu otworzyło się za zezwoleniem Rządu i przewodnictwem Margrabiego

Fontanes towarzystwo naukowe *Société des bonnas lettres*, którego zamiarem ma być rozszerzanie zdrowych nauk politycznych i prawdziwych zasad literatury. Posiedzenia tego towarzystwa odbywać się będą częścią publiczne, częścią tajemnie; będzie miało bibliotekę, gabinet do czytania dzienników i t. p.

P. Tissot był wydawcą Francuzkię Minerwy mianowany Professorem poezji łacińskię w Kollegium Francuzkiem (*College de France*) na miejsce niegdy przez Delilla zajęte, został odwołany przez Króla.

W Paryżu Piqueurs (holcarze) zaczynają znowu trudnić się swę rzemiosłem. D. 9. Lutego wieczor około godziny 8. żona fabrykanta perfum i ię córka, napadnięte na ulice Montesquieu od dobrze ubranego człowieka, napastowane przez niego długo, zostały kilka razy narzędziem kolącym skałeczone.

Zjednoczone Niderlandy.

Z *Bruxelley d. 9. Lutego.* — Onegday wszczął się ogień w pałacu Bellevue, nie daleko mieszkania Następcy Tronu, płomien tak mocno wybuchął, że się strasznych obawiano skutków. Jego Królewicowska Mość przybył pierwszy na miejsce pożaru; tymczasem pokazało się, że ogień zajął się w kominie, lecz wnet został ugaszony.

Onegdaysze tajne posiedzenie drugię Izby rozpoznawiające pierwszą część projektu do prawa cywilnego bardzo było burzliwe. Mówiło więcę iak zo mowcow; poczem zdaie się, iż się ten projekt nie utrzyma. P. Kemper mówił mocno i długo, częścią po Holendersku częścią po Francuzku; wszyscy zaś inni po Francuzku. Dnia onegdayszego wysłano ztąd pierwszego gońca gabinetowego do Laybachu. — Od nieiakię czasu nie zajmowano się zupełnie we względzie prawodawczym, częścią z powodu nieszczęsnę pożaru z d. 29go Grudnia r. z. częścią z powodu robot przygotowawczych ciała prawodawczę do nowego projektu. Dopiero od kilka dni zaczęto nieiako publicznie trudnić się tą rzeczą; mówią bowiem o posiedzeniu centralnem, na którem zdania pojedynczych wydziałów zebrane i dalsze postępowanie ma być o znaczone. He wiadomó zdanie wszystkich wydziałów sprzeciwia się projektowi pierwszę oddziału Art. 4.—73.; niekörtzy zaś z Członków żadaia zatrzymania Kodeywu Francuzkiego. Tymczasem nie ieszcze niepostanowiono, a że narady odbywać się muszą publicznie, spodziewaia prze-

to, że większość może będzie za przyięciem nowego projektu. — W handlu naszym, iak i naszych sąsiadów nie ma ruchu; przed kilka tygodniami zaczęto więcę iak zwyczajnie sprzedawać zboże. Agio na złocie podniosło się niebawnie nadzwyczajnie.

W ł o c h y.

Dziennik *Diario di Roma* z d. 10. Lutęgo zawiera odezwę Kardynała Sekretarza Consalvięgo wydaną pod d. 8. z. m. w imieniu Jego Świątobliwosci wględem wkrócenia C. K. Anstryackich woysk w Państwo Papieżkie, którą czytelnikom naszym udzielimy.

Podług wiadomości z Bolognii przybył tamże na d. 9. z. m. Jenerał iazdy Baron F. K. Mont naczelnie dowodzący woyskiem posuwającym się do Włoch. D. 12. rano wyruszył do Florencyi.

Przechod woysk C. Anstryackich przez Bologniią trwał przez kilka dni. (Od d. 7. przechodziły także wciąż C. Anstryackie woyska przez Modenę, przeszedłszy rzekę Po pod S. Benedetto.

Piąz z Rzymu: »D. 22. Stycznia iak zwyczajnie wyjechał Jego Królewicowska Mość Następcą Tronu Bawarskiego z Rzymu udaiąc się do Ponte Mollo. Przy moście wysiadł Następcą Tronu z powozu i prawie miłę szedł piechotą, poczem usiadł na wozku i zaczął czytać. Wtęm nagle usłyszał hałas a obeyrzawszy się postrzegł uciekającego byka, którego gonił człowiek na koniu. Rozumiał Następcę, że zwierz uda się inną drogą, czytał dalej, niespodzianie został uderzony w ramie, zwierz ten chciał się ieszcze raz ku niemu obrócić, atoli pobiegł daley. Jeżdziec, który niebawnie potęm przeiędział, dziec, który niebawnie potęm przeiędział, wezwany przez Następcę zawołał ludzi będących przy powozie. Po opatrzeniu, okazało się, że Następcę miał wybitą łopatkę, atoli bez zranienia. Powróciwszy do swięgo mieszkania, naprostowano mu znowu łopatkę. Podług ostatnich wiadomości Jego Królewicowska Mość jest zdrów i wnet zacznie się przechadzać. Przypadek ten, co mógł być nieszczęśliwym, żadnych złych za sobą nie pociągnął skutków.

N i e m c y.

Do Drezdna nadeszła wiadomóść z Florencyi przez gońca, iż druga Xiężniczka, córka Xięcia Maxymiliiana, Maryianna, Ferdynanda urod. d. 27. Kwiętn. 1796 zo- stała małżonką Jego Cesarzowickię Mości W. Xięcia Toskańskiego.